

Architektura modernistyczna w Niemczech Wschodnich: historia i ochrona

Kirsten Angermann
Bauhaus-Universität Weimar

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie związku wprowadzenia do ponad 40-letniej historii architektury w byłej Niemieckiej Republice Demokratycznej (NRD). W pierwszej części zawarty jest skrócony przegląd poszczególnych etapów historii architektury Niemiec Wschodnich. W części drugiej skoncentrujemy się na wybranych aspektach, z jakimi muszą zmierzyć się konserwatorzy i architekci przy ocenie, oszacowaniu i odbudowie współczesnej architektury Niemiec Wschodnich.

1. Architektura Niemiec Wschodnich w latach 1945-1989

1.1. Poszukiwanie kierunków w latach 1945-50

Rozwój architektury i urbanistyki we wschodniej części Niemiec można podzielić na kilka okresów¹.

1. W większości przedstawiona w tym artykule klasyfikacja zgodna jest z propozycjami zawartymi w następujących publikacjach: Mark Escherich, Ulrich Wieler, *Planen und Bauen in Thüringen 1945 - 1990: Architektur in der SBZ und der DDR*, Erfurt 2002, z uwzględnieniem niewielkich zmian i uzupełnień, których ostatnia faza przypada na lata 80. ubiegłego wieku.

Pierwszy z nich przypada na lata bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej. Można go scharakteryzować jako etap poszukiwania kierunków dalszego rozwoju. Niemiecka Republika Demokratyczna powstała dopiero w roku 1949, jednak jej terytorium nadal pozostawało pod okupacją sowiecką.

Bezpośrednio po zakończeniu wojny przygotowane zostały pierwsze plany odbudowy i rekonstrukcji zniszczonych miast. Stosowano przy tym różne strategie – od pełnej rekonstrukcji, aż do ultra-modernistycznych koncepcji, zrywających z tradycją gęsto zabudowanych zabytkowych centrów. Przykładem tego ostatniego podejścia może być Drezno, a więc jeden z tych ośrodków, które najbardziej ucierpiały podczas działań wojennych. Jego śródmieście zniszczono w 1945 roku w prawie 80%. Niektórzy architekci tworzący pierwsze plany odbudowy Drezna należeli do awangardy ruchu nowoczesnego, tak jak między innymi Mart Stam i Hanns Hopp. Hopp na przykład zaproponował tu odbudowę, która przypominała „Ville Radieuse” Le Corbusiera².

2. Patrz: Werner Durth, Jörn Düwel, Niels Gutschow, *Architektur und Städtebau der DDR. Die frühen Jahre*, Berlin 2007, s. 212.

1. Stalinallee, Berlin. Źródło: Archiv Professur Denkmalpflege und Baugeschichte, Bauhaus-Universität Weimar





2. Typowe osiedle mieszkaniowe w Schwedt. Źródło: Archiv Professur Denkmalpflege und Baugeschichte, Bauhaus-Universität Weimar

1.2. Lata 1950-55: odbudowa i tradycje narodowe

Od chwili swego powstania w 1949 roku NRD znajdowała się pod silnym wpływem Związku Radzieckiego, na którego czele stał wtedy Józef Stalin. Sporządzono wówczas program odbudowy centrów miast i nazwano go „Nationales Aufbauwerk” (Narodowy Plan Odbudowy). Zgodnie z zasadami głoszonymi przez Związek Radziecki, powstająca w jego ramach architektura musiała charakteryzować się „treścią demokratyczną” oraz „narodową formą”³.

Budynki realizowane według tych zasad reprezentowały styl neoklasyczny, neobarokowy lub nawet neogotycki - zgodnie z tradycją architektoniczną poszczególnych miast. I tak: w Rostocku wybrano gotyk ceglany, charakterystyczny dla rejonów basenu Morza Bałtyckiego, barokowe Drezno przywrócono za pomocą budynków stojących wokół starego rynku (Altmarkt), a reprezentacyjny berliński bulwar Stalinallee szedł w ślady neoklasycznego Berlina, zgodnie z wizją Carla Schinkla (il. 1). Okres ten zyskał miano okresu „Tradycji Narodowych”. Był jednak krótki i trwał zaledwie do roku 1955. Po śmierci Stalina, któ-

3. Ibid., s. 173.

ra nastąpiła dwa lata wcześniej i po objęciu przywództwa w Związku Radzieckim przez Nikitę Chruszczowa, rozwój architektury i urbanistyki zmienił się o prawie 180 stopni.

1.3. Lata 1955-70: modernizm i industrializacja

Główne cele tego nowego kierunku polegały na industrializacji oraz typizacji budownictwa. Trzeba było na nowo stworzyć całą branżę budowlaną i przygotować ją do produkcji przemysłowej, z zastosowaniem prefabrykowanych elementów betonowych. Stopniowo też zmieniały się paradygmaty planistyczne, w których ponownie dominować zaczęło podejście modernistyczne – dlatego właśnie okres ten nazywany jest modernizmem „odzyskanym”⁴.

Pierwsze budynki wykonane z prefabrykowanych paneli betonowych nadal korzystały z tradycyjnych elementów wzornictwa i dekoracji. Dopiero później, w latach 60. XX wieku, przygotowano serię prefabrykatów przeznaczonych do budowy modernistycznych osiedli mieszkaniowych. Zastosowano je w całych Niemczech Wschodnich. Najczęściej domy stawiane były w szeregach, co tworzyło prosty, funkcjonalistyczny układ (il. 2). Okres ten najlepiej charakteryzuje określenie „urbanizm utopijny”, nacechowany bezkrytyczną wiarą w postęp oraz ideałami doskonałego socjalizmu. Idee te realizowano głównie w dużych założeniach urbanistycznych, takich jak na przykład zespół Alexanderplatz w Berlinie z „Domem Nauczyciela”, Halą Kongresową oraz dobrze znaną Wieżą Telewizyjną, czy też zespół Thälmannplatz w Halle, lub ciąg Prager Straße w Dreźnie (il. 3).

Tak zwana „architektura ikoniczna” (Bildzeichenarchitektur) również wywodzi się z tego okresu. Jest ona dziełem jednego z najsłynniejszych architektów

4. Patrz: Thomas Topfstedt, *Die nachgeholte Moderne. Architektur und Städtebau in der DDR während der 50er und 60er Jahre*, in: Gabriele Dolff-Bonekämper, Hiltrud Kier (Ed.), *Städtebau und Staatsbau im 20. Jahrhundert*, Berlin 1996, s. 39-54.

3. Alexanderplatz w Berlinie z Domem Nauczyciela i Halą Kongresową, 1979. Źródło: Archiv Professur Denkmalpflege und Baugeschichte, Bauhaus-Universität Weimar



NRD, Hermanna Henselmanna. Przykładem może być między innymi wieża uniwersytecka w Lipsku mająca przypominać otwartą książkę, wieżowiec w Jenie, któremu nadano formę teleskopu, czy też projekt wieżowca w Rostocku wyglądem przypominający kształt żagla.

Pod koniec lat 60. XX wieku prawie wszystkie większe miasta NRD posiadały już plany zabudowy. Ich utopijne koncepcje polegały jednak na całkowitym odcięciu się od historycznych centrów miast i zastąpieniu ich dużymi placami i wieżowcami stanowiącymi akcenty urozmaicające linię sylwetki. Na szczęście większości z tych planów nie zrealizowano, co pozwoliło uchronić miasta przed całkowitą ich transformacją.

1.4. Lata 1971-81: era Ericha Honeckera oraz program mieszkalnictwa

Erich Honecker został głową państwa w roku 1971. Obiecał naprawę polityki gospodarczej i społecznej, kładąc nacisk na eliminację dotkliwego niedoboru mieszkań. Rozwiązanie tzw. „problemu mieszkaniowego” było głównym celem przyjętym na nadchodzące lata. Przygotowano bardzo szeroki program mieszkalnictwa, który miał doprowadzić do budowy ponad 3 milionów mieszkań w latach 1976-1990. Aby to osiągnąć, zaplanowano nie tylko budownictwo na nowych terenach, ale też modernizację i odbudowę istniejących kompleksów mieszkaniowych. Od wczesnych etapów realizacji programu twierdzono, że budowa w obszarach podmiejskich musi ulec zmniejszeniu na rzecz rozbudowy centrów miast. Rozwój przedmieść był bowiem kosztowny, ponieważ trzeba było tam urządzić całą infrastrukturę społeczną oraz komunikacyjno-transportową.

Technika budowlana wykorzystująca prefabrykowane płyty betonowe – tzw. wielka płyta („Plat-



4. Pałac Republiki w Berlinie. Źródło: Archiv Professur Denkmalpflege und Baugeschichte, Bauhaus-Universität Weimar

tenbau”) – stała się najbardziej powszechną metodą budowy. Jedną z prefabrykowanych serii zwana „WBS 70” (co oznacza serię budowlaną z roku 1970) triumfowała ponad wszystkimi innymi rozwiązaniami. Zaczęły powstawać tysiące mieszkań w tym samym systemie i w tej samej konwencji estetycznej. Chyba nie było innego państwa socjalistycznego, w którym jedna seria prefabrykacji zdominowałaby aż w takim stopniu branżę budowlaną, jak miało to miejsce w tamtych latach w NRD. Podjęto wprawdzie również pierwsze próby przełamania monotonii prefabrykowanych osiedli, jednakże branża budowlana z trudem adaptowała się do zmian, a przynajmniej robiła to bardzo powoli. Z tego powodu budowane w latach 70. XX wieku największe w NRD podmiejskie osiedla mieszkaniowe, takie jak Berlin-Marzahn oraz Leipzig-Grünau, nie uchroniły się od monotonnej i stypizowanej estetyki.

W czasie gdy mieszkalnictwo stanowiło absolutny priorytet, zmniejszyła się rola budynków użyteczności publicznej, co jest szczególnie wyraźne w porównaniu z latami 60. Jedynym przykładem dużych projektów z lat 70. był Pałac Republiki w Berlinie, w którym siedzibę swoją miał parlament NRD (il. 4).

5. Kompleks mieszkaniowy w śródmieściu Halle/Saale (fot. K. Angermann, 2012)





6. Wieżowiec w Halle-Neustadt z napisem „na sprzedaż” (fot. K. Angermann, 2012)

1.5. Lata 1982-89: zabudowa śródmieść i postmodernizm

W celu pełnego zrealizowania zadania, jakim był zaawansowany rozwój obszarów śródmieść, opublikowano nowe wytyczne dla architektury oraz urbanistyki. Miało to miejsce w roku 1982⁵ i nowy paradygmat zdefiniowano jako „miasto jako całość”. Było to podejście w zasadzie holistyczne: nowe budynki miały być tak zaprojektowane, aby dobrze wpasowały się w zabytkowe otoczenie, a odbudowa i modernizacja budynków powinna wpisywać się w nowe budownictwo.

W tym celu konieczne okazało się dostosowanie systemów prefabrykowanych do historycznego kontekstu miejskiego. Nie stanowiło to łatwego zadania, gdyż standardowe płyty nie pasowały do niestandardowego układu urbanistycznego. Jednak architekci i urbaniści starali się jak najlepiej poradzić sobie z tą sytuacją, chociaż wyniki nie zawsze z dzisiejszej perspektywy ocenić można dobrze. Ostatecznie przedstawiono dość szeroki wachlarz rozwiązań projektowych, obejmujących głównie style neohistoryczne i postmodernistyczne. Najlepiej znaną dzielnicą tego rodzaju jest berlińska dzielnica Nikolai. Podobne rozwiązania można znaleźć też w innych miastach, gdzie tak zwana „dekorowana architektura” została wpisana w istniejącą zabudowę miejską (il. 5).

5. Patr: *Grundsätze für die sozialistische Entwicklung von Städtebau und Architektur in der Deutschen Demokratischen Republik. Beschluß des Politbüros des ZK der SED und des Ministerrates der DDR*, [in:] Neues Deutschland 29./30.05.1982, s. 9-10.

Nie udało się jednak ochronić starych centrów miast przed znaczącą degradacją. Wiele budynków zabytkowych rozebrano i zastąpiono konstrukcjami prefabrykowanymi. Proces ten udało się powstrzymać dopiero wraz z upadkiem Muru Berlińskiego i zjednoczeniem Niemiec.

2. Ochrona modernizmu wschodnioniemieckiego

W latach 90. ubiegłego wieku po raz pierwszy zainteresowano się architekturą i urbanistyką NRD z perspektywy historycznej. Jednak okres ten był pełen uprzedzeń i emocjonalnych dyskusji, szczególnie w latach bezpośrednio po upadku Muru Berlińskiego. Znaczące kroki w kierunku uznania i akceptacji dziedzictwa NRD podjęto dopiero w ostatnim okresie. Można przy tym zauważyć pewne różnice w podejściu do tej spuścizny, co pokazują poniżej.

2.1. Zabytki „ugruntowane”

Pierwszą grupę obiektów zabytkowych modernizmu powojennego można zaklasyfikować jako zabytki „ugruntowane” w tradycji. Należą do niej budynki i osiedla wzniesione w latach 1950 i prezentujące charakterystyczną dla tego okresu stylistykę „Tradycji Narodowych”. Uzyskały one status zabytków już w czasach NRD, w latach 60. i 70. XX wieku. W tym okresie stanowiło to swoisty akt akceptacji auto-historyzmu w NRD. Po zjednoczeniu Niemiec w latach dziewięćdziesiątych bez większych kontrowersji ustalono, że budynki te stanowią część zabytkowego dziedzictwa. Do dzisiaj pozostają one pod ochroną i są zachowywane zgodnie z praktyką konserwatorską.

2.2. Straty

Od czasu upadku Muru Berlińskiego w roku 1989 zasoby dziedzictwa architektonicznego NRD doznały znaczącego uszczerbku. Jednym z najbardziej znanych i niechlubnych przykładów jest rozbiórka Pałacu Republiki w roku 2006. Obecnie w tym samym miejscu trwa odbudowa zamku berlińskiego.

Wcześniej, w roku 2000 rozebrano restaurację „Ahornblatt” („Liść klonu”)⁶. Rozbiórki dokonano pomimo protestów wielu środowisk, m.in. Izby Architektów Berlina, ale również niezgodnie ze statusem tego budynku, który był budynkiem zabytkowym. „Liść klonu” stanowił jeden z najdoskonalszych przykładów betonowych konstrukcji łupinowych stworzonych przez inżyniera budownictwa Ulricha Müthera. Brak koncepcji co do jego przyszłego wykorzystania okazał się głównym powodem dla którego berliński Państwowy Urząd Pomników Historii zgodził się na rozbiórkę.

Jednak obydwie te straty można by określić jako pewnego rodzaju „terapię szokową”: rozbiórka Pałacu Republiki miała ogromny wpływ na kształt debaty o dziedzictwie modernizmu NRD. Natomiast przypadek „Liścia klonowego” na nowo rozbudził zainteresowanie pracami Ulricha Müthera i poszerzył badania naukowe nad tworzonymi przez niego beto-

6. Nazwa „Liść klonu” nawiązuje do kształtu betonowego dachu łupinowego.



a

7a. Budynek „Mensa” w Weimarze (fot. Gilbert Weise, 2010)



b

7b. Budynek „Mensa” w Weimarze (fot. Gilbert Weise, 2010)

nowymi konstrukcjami łupinowymi. Niektóre z jego budynków zyskały status zabytków chronionych, są doceniane i odpowiednio wykorzystywane.

2.3. Wyzwania

O ile dosyć łatwo można udowodnić znaczenie i ogromną wartość tak unikatowych obiektów, jak te autorstwa Ulricha Müthera, to znacznie trudniejsze jest to w odniesieniu do wielu innych przykładów architektury z czasów NRD, której wartości nie są wcale tak oczywiste. Znaczna część tych realizacji ma charakter budynków seryjnych i stypizowanych, występujących w nieskończonych ilościach. Od osiedli mieszkaniowych tego samego rodzaju, do typowych projektów szkół, przedszkoli, supermarketów i krytych basenów. Co do zasady są one łatwe do odtworzenia. Powstaje jednak pytanie: które budynki należy chronić i z jakiego powodu? Podejście do tego zagadnienia może być różne: od ochrony pierwszych przykładów danej serii lub prototypu, aż do objęcia ochroną budowli najlepiej zachowanych.

Ogromnym wyzwaniem dla konserwatorów stają się duże osiedla mieszkaniowe oraz nowe miasta satelitarne. Struktury te są całkowicie typowe i stanowią świadectwo tego, jak budowano i planowano osiedla w tamtych czasach. Jednak ich wykorzystanie staje się dziś poważnym problemem. Przykładem obecnie szeroko omawianym jest nowe miasto Halle-Neustadt. Układ miasta to wręcz podręcznikowa realizacja modernistycznej urbanistyki, a jego architektura

dowodzi charakterystycznego, pozornie egalitarnego podejścia do kwestii warunków mieszkaniowych.

Niemniej jednak, w mieście pozostaje obecnie wiele niezamieszkałych budynków, przeważają ogromne, otwarte i praktycznie niewykorzystywane przestrzenie, a całemu założeniu urbanistycznemu brakuje skali ludzkiej. Jak postąpić w sytuacji, gdy miasto nie może zachować swojego *status quo*, ponieważ chcemy, aby żyło i umiało dostosować się do współczesnych potrzeb i warunków życia? Dyskusja cały czas trwa. W międzyczasie, w trakcie prowadzonych prac budowlanych lub rozbiórkowych znika wiele oryginalnych elementów układu (il. 5).

2.4. Nowe podejście

W tym jakże skomplikowanym obszarze zagadnień pojawia się obecnie nowe podejście, pozwalające na zidentyfikowanie, a następnie przedstawienie tego, czym jest dziedzictwo architektoniczne Niemiec Wschodnich. Wielu artystów odkrywa „Plattenbau” jako obszar artystycznej eksploracji jej seryjnego i surowego charakteru.

Ważną rolę odgrywa zaangażowanie samych obywateli na rzecz dziedzictwa NRD. Przykład może stanowić debata na temat stołówki uniwersyteckiej „Mensa” w Weimarze. Budynek był przeznaczony do rozbiórki, a na jego miejscu, blisko uniwersytetu i parku miało powstać nowe muzeum Bauhausu. Studenci i pracownicy uczelni zainicjowali blog internetowy, dzięki któremu debata ta trafiła do szerszego grona

odbiorców⁷. Przeprowadzono badania, które miały pomóc w zrozumieniu historii przestrzennej tego jedyne- go, niestypizowanego budynku stołówki w Niemczech Wschodnich. Ich wyniki przedstawiono na wystawie oraz opublikowano w książce⁸. Dzięki tym działaniom udało się odpowiednio sklasyfikować i opisać stołówkę „Mensa”. Stosunkowo szybko odłożono plany rozbiórki, a w roku 2011 budynek trafił na listę obiektów chronionych Państwa Federalnego Turynгии. Obecnie jest najmłodszym zabytkiem Weimaru (il. 7).

2.5. Perspektywy

Obecnie powoli przedmiotem zainteresowania staje się architektura lat 80. XX wieku. Od tamtego czasu minęło już 30 lat, czyli całe pokolenie i dzisiaj możliwe jest bardziej obiektywne spojrzenie na budynek z tamtego okresu. Niedawno na listę zabytków wpisano Thälmann Park, osiedle mieszkaniowe w śródmieściu Berlina. Podobnie kilka budynków na Starym Mieście w Halle, należących do postmodernistycznych przykładów konstrukcji prefabrykowanych. Dotyczy to również północnej dzielnicy na starym mieście w Rostocku, której wpis na listę zabytków jako osiedla miejskiego jest w trakcie przygotowań.

3. Zakończenie

Dzisiaj wydaje się uzasadnione stwierdzenie, że sprawy ochrony dziedzictwa modernistycznego idą w dobrym kierunku. Toczy się dosyć obiektywna dyskusja na temat spuścizny architektonicznej Niemiec Wschodnich. Niemniej jednak osiągnięcia te nie mogą przysłonić faktu, że duża część budynków z okresu NRD jest nadal poważnie zagrożona, już rozebrana lub przebudowana i zmieniona w takim stopniu, że niemożliwe jest rozpoznanie oryginalnych założeń projektowych.

Wschodnioniemiecki modernizm oraz jego ocena nie różni się aż tak bardzo od tego, co ma miejsce w Niemczech Zachodnich. Budynki i osiedla miejskie z tamtego okresu są ogólnie odbierane jako przesta-

rzałe, brzydkie i monotonne. Jednak zasadnicza różnica przejawia się w wymiarze politycznym: architektura NRD pochodzi z systemu już nieistniejącego, który w większości kojarzy się negatywnie. Można zakładać, że jej jakość była niższa, że była to „architektura bez architektów”⁹, że były to tylko prefabrykowane płyty bez cech indywidualnych.

Z takimi właśnie uprzedzeniami zmagają się ocena dziedzictwa architektonicznego Niemiec Wschodnich. Nie dotyczy to natomiast spuścizny architektonicznej Niemiec Zachodnich. Jednak z punktu widzenia konserwatora różnica jest niewielka. Po stwierdzeniu, że dany obiekt jest wart zachowania, strategię konserwacji, odnowy, odbudowy lub rewitalizacji są do siebie bardzo podobne. Zastosowane materiały i techniki budowlane oraz otoczenie urbanistyczne niewiele się różnią na wschodzie i na zachodzie Niemiec, tak samo jak problemy dużych osiedli mieszkaniowych. Ostatecznie obydwa modernizmy niemieckie muszą się zmierzyć z opcją przeciwników tej estetyki. Dziedzictwo modernizmu jest nadal zagrożone, pomimo trwającego zainteresowania architekturą 2 połowy XX wieku. Pałac Republiki musiał ustąpić miejsca na rzecz odbudowy zamku w Berlinie, budynek uniwersytecki w Poczdamie z lat 70. ma zostać rozebrany, ustępując miejsca dzielnicy wokół już odbudowanego zamku w Poczdamie. Pałac Kultury w Dreźnie przechodzi szeroko zakrojoną przebudowę, która zniszczy w dużym stopniu oryginalne założenie.

Wydaje się, że z perspektywy konserwatorskiej najlepszą strategią są badania naukowe i mediacja społeczna. Tylko to pozwoli na zbudowanie podstaw dla lepszego zrozumienia, rozsądnej oceny i ochrony architektury 2 połowy XX wieku¹⁰.

9. Tak jak to nazwano w tytule niemieckiego czasopisma o teorii architektury „Arch+”, nr 103, 1990.

10. Jako wkład w badania naukowe nad tym okresem realizowane przez uniwersytet Bauhaus-Universität Weimar, Katedra Konserwacji i Historii Architektury, można wspomnieć jako przykład serie konferencji „Denkmal Ost-Moderne” („Pomnik Wschodniego Modernizmu”), serie publikacji „Forschungen zum baukulturellen Erbe der DDR” („Badania nad dziedzictwem zabudowanym NRD”) oraz projekt badawczy „Welche Denkmale welcher Moderne” („Które pomniki, która nowoczesność?”) w ramach współpracy z TU Dortmund.

7. Patrz: <http://www.mensadebatte.de>

8. Florian Kirfel, Moritz Fritz (Ed.), *Mensa am Park. Vom Gebrauch und Verbrauch jüngster Architektur*, Weimar 2013.